

Paweł Czaplicki

Bankowy tytuł egzekucyjny w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego

Studia Prawnoustrojowe nr 30, 75-83

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Paweł Czaplicki

Zakład Prawa Handlowego

Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Bankowy tytuł egzekucyjny w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*

Bankowy tytuł egzekucyjny to instytucja uregulowana w art. 96–98 ustawy Prawo bankowe¹, instrument uprawniający banki do dochodzenia swoich roszczeń w ramach dalece uproszczonej procedury. Inspiracją do niniejszej analizy stał się wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r.² Orzeczono w nim niezgodność przepisów regulujących instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego z Konstytucją RP. Niniejsze opracowanie stanowi próbę wskazania przyczyn i oceny zasadności takiego rozstrzygnięcia. Jest również analizą dotychczasowych orzeczeń Trybunału w tym zakresie i zmierza do udzielenia odpowiedzi na pytanie: dlaczego dopiero teraz dopatrywał się on niezgodności omawianych przepisów z Konstytucją? Autor stara się również wskazać korzyści i zagrożenia wynikające z zaistniałej sytuacji. Ostatnia część artykułu została poświęcona perspektywom zmian w tym zakresie. Autor zastanawia się, czy istnieją instrumenty, które będą mogły skutecznie zastąpić instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego oraz wskazuje kierunki, jakie powinien obrać ustawodawca.

Na wstępie należy przedstawić założenia dotychczasowego funkcjonowania bankowych tytułów egzekucyjnych w obrocie prawnym. Są one wystawiane są przez banki (uprawnienie to ustawodawca przyznał wyłącznie tej kategorii podmiotów

* Niniejszy artykuł został złożony do redakcji na początku czerwca 2015 r. Zaprezentowana w nim analiza stanowiła bieżącą ocenę sytuacji powstałej po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 r. W związku z upływem czasu między dniem złożenia artykułu do redakcji a datą publikacji niniejszego opracowania jego pierwotna treść nie obejmowała nowelizacji przepisów ustawy – Prawo bankowe z dnia 25 września 2015 r. (weszła w życie dnia 27 listopada 2015 r.), która uchylili art. 96–98 ustawy. Autor w stosownych miejscach poczynił w przypisach uwagi uzupełniające, które aktualizują stan prawny i faktyczny dotyczący omawianej instytucji.

¹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 128).

² Sygn. akt P 45/12, Dz.U. 2015, poz. 559.

obrotu gospodarczego) na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych (art. 96 ust. 1). Do obligatoryjnych elementów bankowego tytułu egzekucyjnego należą: oznaczenie banku, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, oznaczenie dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, wskazanie daty wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia, oraz wzmianka o wymagalności dochodzonego roszczenia. Ponadto bankowy tytuł egzekucyjny musi być opatrzony pieczęcią banku wystawiającego tytuł oraz podpisami osób uprawnionych do działania w imieniu banku (art. 96 ust. 2). Z chwilą nadania przez sąd bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności staje się on podstawą egzekucji prowadzonej zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

Warto zauważyć, że egzekucja może być prowadzona wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej. Prowadzenie egzekucji dopuszczalne jest także w stosunku do osoby, która jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z czynności bankowej. Warunkiem dochodzenia przez bank swoich roszczeń jest uprzednie złożenie przez dłużnika pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Oświadczenie powinno być złożone na piśmie, określać kwotę, do jakiej bank może prowadzić egzekucję w ramach bankowego tytułu egzekucyjnego, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Istotne jest również, aby roszczenie objęte tytułem wynikało bezpośrednio z czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. Poza faktem, że banki mogą uzyskiwać bankowe tytuły egzekucyjne na drodze wewnętrznej czynności, elementem, który niewątpliwie wpływa na ich niezwykłą popularność, jest to, że wniosek banku o nadanie im klauzuli wykonalności sąd rozpatruje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie trzech dni od jego złożenia. Z zaprezentowanych podstawowych założeń instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego wyłania się obraz instrumentu niezwykle efektywnego. Bank, stwierdzając jakiegokolwiek nieprawidłowości w regulowaniu zobowiązań przez dłużnika, jest w stanie w ciągu krótkiego czasu, przy niewielkich nakładach finansowych, skierować sprawę do egzekucji komorniczej.

Formuła bankowych tytułów egzekucyjnych od dawna budziła kontrowersje. Zarzucano jej niezgodność z fundamentalnymi zasadami Konstytucji RP. Wskazywano sprzeczność przepisów regulujących omawianą materię m.in. z zasadą równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP), prawem do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 Konstytucji RP), równą dla wszystkich ochroną praw własności i innych praw majątkowych (art. 64 Konstytucji RP) czy też ochroną konsumentów (art. 76 Konstytucji RP)³. Ze strony przedstawicieli doktryny płynęły

³ Z. Ofiarski, *Komentarz do art. 97 ustawy Prawo bankowe*, LEX 2013.

liczne sygnały krytycznie oceniające instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego i podkreślające potrzebę zmian⁴. Z drugiej jednak strony nadane bankom uprawnienia miały pokaźną grupę zwolenników i obrońców⁵. W konsekwencji, przy braku jednoznacznej oceny regulacji, bankowe tytuły egzekucyjne funkcjonowały w polskim systemie prawa przez kilkanaście lat bez większych modyfikacji.

Na marginesie warto zauważyć, że wprowadzona w 1997 r. regulacja w znacznym zakresie ograniczyła uprawnienia banków, gdyż pod rządami poprzedniej ustawy⁶ mogły one wystawiać bankowe tytuły wykonawcze (art. 53 § 2). Przy zastosowaniu takiego rozwiązania banki były w pełnym wymiarze sędziami we własnej sprawie i nie podlegały żadnej kontroli na etapie sporządzania tytułu wykonawczego. Ponadto przepis art. 53 § 2 nadawał im uprawnienie do wyboru trybu prowadzenia egzekucji (cywilnoprawny lub administracyjnoprawny).

Instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego pozostawała również w orbicie zainteresowań Trybunału Konstytucyjnego. Wątek ten na przestrzeni ostatnich lat przewijał się w jego orzeczeniach kilkakrotnie. Warto zwrócić uwagę, że bankowy tytuł egzekucyjny był przedmiotem rozważań jeszcze na gruncie poprzedniej regulacji. W wyroku z dnia 16 maja 1995 r.⁷ Trybunał wyraził zdanie, że art. 53 ust. 2 dawnego prawa bankowego w zakresie, w jakim nadaje moc tytułów wykonawczych bez potrzeby uzyskiwania sądowych klauzul wykonalności dokumentom w tym przepisie wymienionym, w odniesieniu do roszczeń banku wynikających z wierzytelności nabytych przezeń na podstawie czynności prawnych z dotychczasowym wierzycielem niebędącym bankiem, z pominięciem zgody dłużnika na egzekwowanie należności w trybie przewidzianym w powyższym przepisie – naruszając zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa przez nadmierną ingerencję w zasadę stabilności stosunków umownych – jest niezgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego ustanowioną przez art. 1 przepisów konstytucyjnych. Trybunał podkreślił jednocześnie, że w pozostałym zakresie art. 53 ówczesnego prawa bankowego nie pozbawiał dłużnika banku prawa do sądu.

Znaczącym momentem z punktu widzenia oceny obecnej regulacji było opublikowanie wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r.⁸. Trybunał wskazał w nim, że kwestionowane regulacje prawa bankowego (art. 96–97), dopuszczające możliwość wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, nie zamykają drogi do sądu. Na dowód tego podniósł, że dostępne instrumenty procesowe (powództwo przeciwegzekucyjne

⁴ R. Zelwiański, *Bankowe tytuły egzekucyjne (potrzeba nowelizacji)*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 9, s. 99–104.

⁵ J. Szcześniey, *Głosa do wyroku TK z dnia 26 stycznia 2005 r., P 10/04*, „Prawo Bankowe” 2005, nr 11, s. 37–44; tenże, *Jeszcze o bankowych tytułach egzekucyjnych. Na tle orzeczenia TK z 29 listopada 2005 r. (P 10/05)*, „Prawo Bankowe” 2006, nr 9, s. 44–49; A. Rychter, *Bankowy tytuł egzekucyjny – skuteczne i praworządne narzędzie dochodzenia roszczeń bankowych*, „Monitor Prawa Bankowego” 2011, nr 11, s. 80–87.

⁶ Ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (Dz.U. nr 4, poz. 21 z późn. zm.).

⁷ Wyrok TK z dnia 16 maja 1995 r., sygn. akt K 12/93, OTK 1995, cz. 1, poz. 14.

⁸ Wyrok TK z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04, Dz. U. nr 23, poz. 193.

– art. 840 k.p.c., powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego – art. 189 k.p.c.) stwarzają możliwość nie tylko zablokowania egzekucji toczącej się w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny, ale także dopuszczają możliwość żądania rozstrzygnięcia sporu merytorycznie o prawo będące przedmiotem sporu. Trybunał zaznaczył także, że w dyspozycji dłużnika pozostaje możliwość wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym w wypadku, gdyby okazało się, że egzekucja została przeprowadzona na podstawie bezprawnie wystawionego tytułu bankowego. Konkludując można przyjąć, że zdaniem TK odejście w określonych normatywnie sytuacjach od typowego czy klasycznego modelu ochrony sądowej nie może być samo przez się traktowane jako przejaw naruszenia konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu.

W innych orzeczeniach uprawnienie do wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego było przywoływane m.in. jako świadczące o wyjątkowym statusie banków wśród innych podmiotów gospodarczych. W wyroku z dnia 17 stycznia 2001 r.⁹ Trybunał stwierdził m.in., że wysokie wymagania organizacyjne postawione bankom powodują jednocześnie, że nie są one zwykłymi podmiotami gospodarczymi, lecz – w pewnym sensie – ustawodawca przypisał im funkcję instytucji zaufania społecznego. Świadczy o tym m.in. rola wyciągów z ksiąg rachunkowych banków oraz tzw. bankowy tytuł egzekucyjny (art. 95 i nast.). Uprawnienie banków do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych stanowiło również argument do uzasadniania konstytucyjności innych unormowań pozwalających określonym podmiotom na egzekucję należności z pominięciem drogi sądowej. W tym kontekście bankowe tytuły egzekucyjne zostały przywołane w wyroku z dnia 10 lipca 2006 r.¹⁰ w procesie badania zgodności z Konstytucją przepisów ustawy Prawo energetyczne w zakresie, w jakim umożliwiały przedsiębiorstwu energetycznemu pobieranie i ściąganie opłat od odbiorców za nielegalne pobieranie paliw lub energii z sieci tylko na podstawie wystawionego przez siebie dokumentu i bez zachowania drogi sądowej.

Bankowe tytuły egzekucyjne zostały również przywołane w wyroku z dnia 15 marca 2011 r.¹¹ przy okazji rozważań nad konstytucyjnością przepisów nadających moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w postępowaniu cywilnym. W tym kontekście Trybunał zwrócił uwagę, że jakkolwiek uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych ma, podobnie jak nadanie szczególnej mocy dowodowej księgom rachunkowym banków, charakter swoistego przywileju, to jednak nie można porównywać obu tych rozwiązań prawa bankowego. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że poprzez złożenie oświadczenia o poddaniu się egzekucji klient banku (konsument) wyraża zgodę na egzekwowanie zadłużenia w sytuacji niedotrzymania przez niego warunków umowy

⁹ Wyrok TK z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt K 5/00, OTK ZU 2005, nr 1/A, poz. 7.

¹⁰ Wyrok TK z dnia 10 lipca 2006 r., sygn. akt K 37/04, Dz. U. nr 128, poz. 901.

¹¹ Wyrok TK z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09, Dz. U. nr 72, poz. 388.

bez konieczności zasądzenia roszczenia w postępowaniu jurysdykcyjnym. Natomiast nadanie szczególnej mocy dowodowej wyciągom z ksiąg rachunkowych banku następuje z mocy prawa, niezależnie od woli i wiedzy podmiotów korzystających z usług bankowych, w tym również konsumentów. Wskazywany element (złożenie oświadczenia) ma zdaniem Trybunału przesądzać o tym, że instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego nie narusza zasady równości stron w postępowaniu sądowym. Warto nadmienić, że przepisy nadające moc dowodową wyciągom z ksiąg rachunkowych banków zostały w omawianym orzeczeniu uznane za niezgodne z Konstytucją RP.

Po raz kolejny wątek bankowych tytułów egzekucyjnych pojawił się w wyroku z dnia 13 września 2011 r.¹² w kontekście analizy przepisów ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o objęciu poręczeniami Skarbu Państwa spłaty niektórych kredytów mieszkaniowych. Jeśli chodzi o zarzut dotyczący naruszenia zasady równości, a mianowicie zróżnicowania sytuacji prawnej dwóch stron umowy kredytowej, tj. kredytodawcy – banku oraz kredytobiorcy – spółdzielni mieszkaniowej, Trybunał Konstytucyjny zauważa, że zarzut ten opiera się na nietrafnym założeniu, jakoby banki wystawiające bankowy tytuł egzekucyjny na podstawie art. 5 ust. 5 ustawy o objęciu poręczeniami były stronami stosunku umownego, którego przedmiotem jest kredyt. Zgodnie z konstrukcją prawną poręczenia, nie ma jednak wątpliwości, że w miejsce zaspokojonego dotychczasowego wierzyciela (banku) wstępuje Skarb Państwa. Zdaniem TK pozycja Skarbu Państwa, posługującego się w interesie spółdzielni mieszkaniowych prywatnoprawną instytucją poręczenia, zasługuje na szczególne potraktowanie przez ustawodawcę. Ocena uprawnienia Skarbu Państwa, o którym mowa w art. 5 ust. 5 ustawy o objęciu poręczeniami, prowadzi do wniosku, że jako podmiot działający także w celu polepszenia pozycji dłużnika (spółdzielni mieszkaniowej), musi on dysponować skuteczną drogą umożliwiającą dochodzenie roszczeń związanych z udzielonym wcześniej wsparciem. Trybunał podtrzymał zatem swoje stanowisko o zgodności przepisów prawa bankowego z konstytucyjną zasadą równości stron w postępowaniu.

Przełomem okazało się orzeczenie z dnia 14 kwietnia 2015 r.¹³ Trybunał stwierdził w nim, że kierowanie przez banki wierzytelności do postępowania egzekucyjnego z pominięciem sądowego postępowania rozpoznawczego, dzięki wystawianym bankowym tytułom egzekucyjnym, jest niezgodne z zasadą równego traktowania ujętą w art. 32 Konstytucji RP. Ponadto podkreślenia wymaga fakt, że sędziowie dopatrzyli się naruszenia konstytucyjnej zasady aż w trzech aspektach. Po pierwsze, naruszenie dotyczy relacji między bankiem a jego klientem. Po drugie, zachwiane zostały relacje między bankami jako wierzycielami a pozostałymi podmiotami posiadającymi status wierzycieli. Po trzecie, równowagę utraciły relacje między dłużnikami banków i dłużnikami pozostałych podmiotów. Zdaniem TK podkreślenia wymaga fakt, że zarówno bank, jak i jego klient są stronami zobowiązaniowego stosunku

¹² Wyrok TK z dnia 13 września 2011 r., sygn. akt K 8/09, Dz. U. nr 206, poz. 1227.

¹³ Wyrok TK z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12, Dz.U. 2015, poz. 559.

prywatnoprawnego. Stosunki takie powinny być oparte na zasadzie prawnej (formalnej) równości i autonomii woli stron. Logiczną konsekwencją takiego stanu musi być umożliwienie stronom obrony swoich praw i interesów płynących z zawartej umowy na równych zasadach. Zaprzeczeniem takiego stanu jest obecna regulacja dotycząca wydawania bankowych tytułów egzekucyjnych zastępujących orzeczenia sądów. Prowadzi to do pominięcia fazy merytorycznego rozpoznania sprawy, w trakcie której mogłoby dojść do podniesienia przez klienta merytorycznych zarzutów. Tym razem Trybunał za niewystarczające uznał uprawnienie do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego. Nadmienić należy, że wiąże się ono z wniesieniem opłaty stosunkowej (5% wartości roszczenia) oraz spoczywającym na kliencie banku ciężarze dowodzenia. Musi on udźwignąć te obciążenia w warunkach prowadzenia przeciwko niemu egzekucji wiążącej się z zajęciem majątku. Trybunał stwierdził również, że przepisy w obecnym kształcie nadają bankom niczym nieuzasadniony przywilej bycia sędzią we własnej sprawie. Podkreślono również, że aktualnie większość banków w Polsce to prywatni przedsiębiorcy, których zasadniczym dążeniem jest osiąganie jak największych zysków. Trybunał uznał, że istotna rola banków w gospodarce i szczególnie ich charakter jako instytucji zaufania publicznego nie uzasadnia przyznawania im tak daleko idących uprawnień. Podkreślenie wymaga również fakt, że omawiane rozwiązania w znaczny sposób uprzywilejowują banki w porównaniu do innych wierzycieli. Nie posiadając równie efektywnych narzędzi zaspokajania swoich wierzytelności, tracą oni na konkurencyjności. W związku z powyższym, Trybunał uznał zakwestionowane przepisy prawa bankowego, stanowiące podstawę wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych, za niezgodne z zasadą równego traktowania. Jednocześnie odroczył utratę ich mocy obowiązującej do 1 sierpnia 2016 r., aby umożliwić zakończenie spraw w toku oraz wydanie przez ustawodawcę odpowiednich przepisów intertemporalnych.

Zaprezentowany stan rzeczy skłania do głębokiej refleksji nad potencjalnymi korzyściami i zagrożeniami z niego wypływających. Niewątpliwie klienci banków zyskali większą kontrolę nad momentem wszczęcia wobec nich procedury zmierzającej do egzekucji wierzytelności przez bank. Nie będzie mógł on bowiem samodzielnie wystawić tytułu egzekucyjnego. Chcąc zaś dochodzić swoich wierzytelności w postępowaniu przed sądem, będzie zmuszony do udowodnienia zasadności swoich roszczeń. Klient otrzyma więc informację o podejmowanych przez bank działaniach od sądu jeszcze w trakcie trwającego postępowania, a nie jak do tej pory – od komornika rozpoczynającego egzekucję na podstawie uzyskanego przez bank tytułu wykonawczego. Dostrzec jednak należy, że banki przywiązujące wagę do wysokiej ściągalności swoich wierzytelności skorzystają zapewne z innych dostępnych rozwiązań przewidzianych prawem. Na pozbawieniu banków prawa do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych zyskać mogą firmy windykacyjne. Banki, zamiast wikać się w długie postępowania, chętniej będą odsprzedawać swoje długi. Ponadto, mogą zastąpić oświadczenia o poddaniu się egzekucji uzyskiwane na etapie podpisywania umowy kredytowej oświadczeniami składanymi przed notariu-

szem. W tym kontekście rodzi się pytanie, czy założenia także tej instytucji nie rodzą podstaw do uznania jej za niekonstytucyjną. Wszak również w ramach poddania się egzekucji przed notariuszem mamy do czynienia ze zrzeczeniem się prawa do sądu, czym *de facto* jest zgoda na przeprowadzenie egzekucji z majątku klienta, gdy tylko bank uzna to za słuszne. Warto jednakże zauważyć, że idąc tym tokiem myślenia, doszlibyśmy do absurdalnych wniosków, ponieważ każde postępowanie uproszczone należałoby uznać za ograniczenie prawa do sądu. Ponadto w przypadku bankowych tytułów egzekucyjnych banki były jedynym podmiotem występującym w procesie ich wystawiania. Przy poddaniu się egzekucji przed notariuszem występuje dodatkowy podmiot, który uznawany jest za osobę zaufania publicznego. Notariusz, sporządzając akt notarialny, który w przyszłości spełni rolę tytułu egzekucyjnego, ma obowiązek dbać o interes obu stron i może odmówić sporządzenia aktu, gdyby miało to prowadzić do stanu sprzecznego z prawem. Skorzystanie z tej drogi będzie jednak najprawdopodobniej niekorzystne dla klientów banków, ponieważ wszelkie koszty związane ze sporządzeniem aktu przed notariuszem zostaną zapewne przerzucone właśnie na nich w ramach różnego rodzaju prowizji lub opłat dodatkowych uwzględnianych w procesie udzielania kredytu przez bank.

Kolejny istotny dla praktyki problem stanowi odroczony termin utraty mocy kwestionowanych przepisów. Zgodnie z zastosowanym przez Trybunał Konstytucyjny rozwiązaniem, przepisy regulujące bankowy tytuł egzekucyjny mają funkcjonować w systemie prawa jeszcze ponad rok. Powstaje zatem pytanie, czy sądy, mając świadomość niekonstytucyjności tych przepisów, powinny nadal nadawać bankowym tytułom egzekucyjnym klauzule wykonalności, czy okres ten powinien służyć jedynie zakończeniu spraw będących w toku i przemodelowaniu wzorca postępowania banków zmierzających do zabezpieczenia swoich roszczeń na przyszłość. W tym miejscu warto przywołać niedawne orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r.¹⁴, w świetle którego wyroki TK wywołują co do zasady skutek *ex tunc*. Wyjątek w tej mierze stanowią wyroki odraczające termin utraty mocy określonych przepisów, które są skuteczne *ex nunc*. Stanowisko nie jest przełomowe i potwierdza tylko obraną już wcześniej linię orzeczniczą (patrz choćby uchwała SN z dnia 23 stycznia 2004 r.¹⁵). Wnioskować należy zatem, że sądy będą miały obowiązek stosowania omawianych przepisów aż do 1 sierpnia 2016 r. Przyjść należałoby również, że nawet po tej dacie niekonstytucyjne przepisy znajdą zastosowanie do spraw wniesionych do sądu przed 1 sierpnia 2016 r.¹⁶ Wskazany dotychczas

¹⁴ Uchwała SN z 16 października 2014 r., sygn. akt III CZP 67/14, Biuletyn Izby Cywilnej SN 2014, nr 11, s. 3.

¹⁵ Uchwała SN z 23 stycznia 2004 r., sygn. akt III CZP 112/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 61.

¹⁶ Ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1854) uchylono treść art. 96–98 prawa bankowego. Wskazana nowelizacja weszła w życie dnia 27 listopada 2015 r. W związku z powyższym stosowanie przepisów traktujących o bankowym tytule egzekucyjnym po tej dacie nie może mieć miejsca. Skutek w postaci usunięcia omawianych przepisów z systemu prawa nastąpił zatem wcześniej, niż przewidywał to pierwotnie wyrok TK z dnia 14 kwietnia 2015 r.

w ustawie termin na nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności („niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie trzech dni”) powinien jednakże ograniczyć ten stan niepewności.

Odroczony termin utraty mocy omawianych przepisów to także ukłon w stronę ustawodawcy. Zyskuje on znaczny czas na przygotowanie nowego rozwiązania – z jednej strony efektywnego dla banków, z drugiej zaś pozwalającego klientom banków i sądom na większą kontrolę działań podejmowanych przez banki. Ze względu na zbliżające się wybory parlamentarne (jesień 2015) wątpliwe staje się jednakże przygotowanie merytorycznego projektu nowelizującego ustawę Prawo bankowe. Rozwiązaniem, które mogłoby być zastosowane, jest opracowanie odrębnego, przystosowanego do potrzeb banków postępowania uproszczonego. Musiałoby ono zawierać jednakże kilka podstawowych elementów. Po pierwsze, klient banku już na etapie wniesienia wniosku o wydanie bankowi tytułu egzekucyjnego czy też nadanie takiemu tytułowi wystawionemu przez bank klauzuli wykonalności powinien otrzymywać informację o jego zainicjowaniu. Po drugie, klientowi banku powinno już na tym etapie przysługiwać uprawnienie do wniesienia sprzeciwu czy też zarzutów do roszczeń zgłaszanych przez bank. Po trzecie, aby postępowanie to nie pogarszało istotnie sytuacji banków, termin na rozpoznanie sprawy przez sąd musiałby być odpowiednio krótki, np. miesiąc od daty wniesienia pozwu, wniosku¹⁷. Trzeba jednakże mieć na uwadze wydolność sądów powszechnych i realną ocenę tego, czy byłyby one w stanie podołać takiemu zadaniu. Przy braku jakiegokolwiek inicjatywy ze strony ustawodawcy lub też w przypadku przygotowania rozwiązań, które nie sprawdzą się w praktyce, banki skorzystają zapewne z możliwości uzyskania tytułów egzekucyjnych w postaci oświadczeń o poddaniu się egzekucji składanych przed notariuszem, a kosztami związanymi z tym rozwiązaniem obarczą najpewniej klientów.

Wyrok TK z 14 kwietnia 2015 r. był przełomowy dla instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Została przełamana wieloletnia, jednolita linia orzecznicza Trybunału stawiająca banki w uprzywilejowanej sytuacji. We wcześniejszych orzeczeniach sędziowie aktywnie poszukiwali argumentów uzasadniających potrzebę istnienia omawianej regulacji. Wskazując na szczątkowe formy obrony, jakimi dysponowali klienci banków, podtrzymywali wątpliwe stanowisko o zachowaniu równości stron w postępowaniu sądowym. Przyczyn tak radykalnej zmiany w podchodzeniu

¹⁷ Jak wskazano w przypisie powyżej, polski ustawodawca zdecydował się na całkowite usunięcie z systemu prawa instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Nic nie wskazuje na to, aby rozważane było wprowadzenie instrumentu zastępczego. Zaisntniała sytuacja ostatecznie odebrała bankom uprawnienie do korzystania z przyspieszonej ścieżki dochodzenia swoich wierzytelności od dłużników w postaci wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych. Pozostałe możliwości, które dają bankom inne przepisy prawa, zachowują swoją aktualność. Kierunek obrany przez polskiego ustawodawcę należy z perspektywy wyrównywania szans i pozycji występujących na rynku podmiotów gospodarczych ocenić pozytywnie. Otwarta pozostaje jednak kwestia, czy znacznie silniejsze finansowo banki nie narzucą swoim klientom praktyk, które w jeszcze większym stopniu negatywnie odbiją się na ich sytuacji. Aktualne bowiem pozostają przedstawione w niniejszym artykule wszelkie zagrożenia wynikające z usunięcia z systemu prawa instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego.

do bankowych tytułów egzekucyjnych upatrywać należy po części w zmianie składu osobowego TK, po części zaś w zmieniającej się sytuacji gospodarczej. W ostatnich latach sektor bankowy w Polsce został praktycznie w całości sprywatyzowany, a znaczną część udziałów w nim posiada kapitał zagraniczny. Istotnym elementem wydaje się również medialna krytyka praktyk banków – choćby w związku z masowym udzielaniem kredytów w obcych walutach i znaczącymi konsekwencjami zawierania tego typu umów kredytowych dla wielu polskich rodzin. Banki przestały zatem cieszyć się dobrą sławą i nie są już tak jednoznacznie jak kiedyś postrzegane jako podmioty zaufania publicznego.

Poza sferą ekonomiczno-społeczną uwagę należy zwrócić na istotne aspekty prawne. Fakt, że banki mogły wystawiać tytuły egzekucyjne w ramach wewnętrznych czynności, uzyskiwać na nie klauzule wykonalności w ciągu zaledwie kilku dni i kierować sprawę do postępowania egzekucyjnego, nie zawiadamiając o tym uprzednio swoich klientów, stanowiło co najmniej zachwianie równowagi między stronami stosunku o charakterze zdecydowanie prywatnoprawnym. Dostępne środki obrony przed działaniami banków w żaden sposób nie równoważyły uprawnień stron. Utrata mocy omawianych przepisów prawa bankowego zmusi banki do przemodelowania wzorca dochodzenia zaległych wierzytelności od swoich klientów. Najprawdopodobniej obiorą one ścieżkę sprzedaży spornych wierzytelności firmom windykacyjnym, a na przyszłość zaczną je zabezpieczać poprzez wymóg złożenia przez klienta stosownego oświadczenia przed notariuszem. Dzięki odroczeniu terminu utraty mocy przepisów regulujących instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego ustawodawca zyskał czas na przygotowanie stosownej nowelizacji. Biorąc jednak pod uwagę sytuację polityczną w naszym kraju, należy się raczej spodziewać, że oczekiwany projekt nie pojawi się w terminie pozwalającym na wdrożenie go tak szybko, aby konsekwencje wyroku Trybunału nie były odczuwalne ani dla banków, ani ich klientów.

Summary

Banking enforcement title in light of Constitutional Tribunal judicature – causes of incompatibility with Constitution and changes prospects

Key words: banking enforcement title, Constitutional Tribunal, incompatibility, banking law.

Banking enforcement title is an institution regulated by Banking Law in articles 96–98. This is an instrument used to inquire claims. Last judgment of Constitutional Tribunal said that this regulation is incompatible with the Constitution. This research article leads to point causes of this situation. It also try to answer the question why banking enforcement title is incompatible with Constitution. Last part of this article is dedicated to indicate another regulations which will be able to replace banking enforcement title.